

Karol Sacewicz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Taktyka komunistycznego frontu ludowego i antyfaszystowskiego w świetle publicystyki Centralnego Porozumienia Organizacji Współdziałających w Zwalczaniu Komunizmu – przyczynek do rozważań nad zorganizowanymi antykomunistycznymi postawami społecznymi w międzywojennej Polsce

Streszczenie: Działalność ruchu komunistycznego w międzywojennej Polsce była wnikliwie obserwowana nie tylko przez agendy państwowe, ale także przez polskie społeczne inicjatywy antykomunistyczne. Jedną z nich było Centralne Porozumienie Organizacji Współdziałających w Zwalczaniu Komunizmu, którego liderem był Henryk Glass. Porozumienie nie tylko obserwowało, ale przede wszystkim przeciwdziałało robocie komunistycznej m.in. za pomocą akcji publicystycznej i informacyjnej. Ta w znacznej mierze opierała się na rozpoznaniu i ujawnieniu aktualnej taktyki kompartii, w tym i idei frontu ludowego oraz antyfaszystowskiego. Te bowiem, na podstawie oceny piśmiennictwa sowieckiego i komunistycznego, zostały uznane za narzędzia służące kompartii do wywołania wrzenia rewolucyjnego, doprowadzenia do zbrojnego buntu mas, a następnie urzeczywistnienia dyktatury proletariatu. Porozumienie podjęło działania w celu właściwego naświetlenia taktyki frontów ludowych i antyfaszystowskich, a tym samym niedopuszczenia do realizacji niezmiennego celu komunistów, jakim był komunizm powstały na gruzach starego ładu, zburzonego przez krwawą rewolucję.

Słowa kluczowe: komunistyczny front ludowy; antykomunizm, Centralne Porozumienie Organizacji Współdziałających w Zwalczaniu Komunizmu, KPP, Henryk Glass

Działające w II Rzeczypospolitej Polskiej organizacje komunistyczne realizowały polityczne cele nakreślone w Moskwie. Jest to fakt w polskiej historiografii powszechnie znany. Potwierdza to nawet pobieżna analiza ich myśli programowej, zachowanych dokumentów partyjnych, ale także i materiałów polskich służb bezpieczeństwa, bacznie obserwujących ruch komunistyczny¹. Ten ustawicznie zmierzał do zrewoltowania Euro-

¹ J. Bach, *Zarys historyczny i obecna działalność Komunistycznej Partii Polski*, „Biuletyn Instytutu Naukowego Badania Komunizmu” 1932, z. 3, s. 8, 10–11, 33 [dodatek]; A.R. Gryff-Keller, *KPP i podległe jej organizacje, czyli komunistyczne organizacje w Polsce (Podręcznik wyłącznie dla państwowych organów bezpieczeństwa)*, Warszawa 1935, *passim*; R. Litwiński, *W imię polskiej racji stanu. Aparat policyjny II RP wobec działalności komunistycznej* [w:] *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie-struktury-działalność*, pod red. M. Bukwały, M. Krzysztofińskiego, Rzeszów 2015, s. 399–420; R. Litwiński, *Ministerstwo*

py i rozpowszechnienia w niej bolszewickiej władzy. Z racji słabości komunistycznych partii działających w Polsce, przede wszystkim Komunistycznej Partii Robotniczej Polski /Komunistycznej Partii Polski (KPRP/KPP) oraz Związku Młodzieży Komunistycznej w Polsce (ZMKwP), Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB) i Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (KPZU), pomimo technicznego, jak również finansowego wspierania tychże przez Komintern, nie były one w stanie samodzielnie zrealizować stawianych przed nimi zadań. Szczególnie uwidoczniało się to w kwestii dążeń do umasowienia ruchu komunistycznego i wywołania wrzenia rewolucyjnego, a następnie samej rewolucji i w jej konsekwencji doprowadzenia do powstania dyktatury proletariatu². Słabości te prowadziły z kolei do konieczności szukania politycznych sojuszników, przy jednoczesnym rozbijaniu w ramach ruchu robotniczego, a w późniejszych latach także chłopskiego, wszelkich opozycyjnych względem siebie formacji. Instrumentem umożliwiającym prowadzenie takiej elastycznej, dwuwarstwowej polityki – określonej w mowie partyjnej mianem „rewolucyjnego manewrowania” – były komunistyczne koncepcje budowania z innymi siłami społeczno-politycznymi wspólnych frontów. Początkowo miały one mieć charakter podmiotów programowo jednolitych, jednak założenia te, wskutek niemożności ich zrealizowania, w latach trzydziestych XX w. ustąpiły pierwszeństwa hasłom ludowofrontowym, demokratycznym i antyfaszystowskim.

Programowa, publicystyczna oraz organizacyjna aktywność komunistów prowadzona w tej materii należała do jednego z ważniejszych przejawów ich działalności. Jego znaczenie oraz waga uzależnione były w znacznej mierze od wytycznych Kominternu. To on określał w jaki sposób należy prowadzić akcje tworzenia frontów, wyznaczał taktykę postępowania, wskazywał, czy mają to być fronty budowane „od dołu”, czy też „od góry”, a także pod jakim szyldem³. Niewątpliwie uchwały jego VI Kongresu, uznające socjaldemokrację za największego wroga komunizmu, ograniczały zakres oraz tempo wszelkich prac jednolitofrontowych⁴, a także wpłynęły na opóźnienia w stoso-

Spraw Wewnętrznych II Rzeczypospolitej wobec komunizmu i komunistów [w:] Antykomunizm Polaków w XX wieku, red. P. kardela, K. Sacewicz, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2019, s. 89–114; W. Kozyra, *Polityka administracyjna ministrów spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939*, Lublin 2009, s. 245, 247–249, 295–296, 336–338, 347–350, 446–450, 540–544; K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm w II Rzeczypospolitej. Państwo – społeczeństwo – partie*, Olsztyn 2016, s. 17 i n.

² K. Sacewicz, *Rewolucja komunistyczna i dyktatura proletariatu w świetle publikacji Centralnego Porozumienia Organizacji Współdziałających w Zwalczeniu Komunizmu – zarys problemu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 30, s. 73–85; idem, *Komunizm i antykomunizm...*, s. 99–108.

³ Na temat uzależnienia KPRP/KPP od Kominternu, m.in. poprzez przyjęcie „21 tez” (tzw. tez Zinowiewa-Apfelbauma) zob. K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm...*, s. 89–98; H. Glass, *Kulisy antyfaszystowskiego frontu ludowego*, Warszawa 1937, s. 1–2.

⁴ Obradujący w lipcu 1928 r. VI Kongres Kominternu uznawał wszelkie ruchy socjalistyczne oraz socjaldemokratyczne za największego i najniebezpieczniejszego wroga formacji rewolucyjnych, w ogóle idei rewolucji, tj. za „ekspozyturę burżuazji imperjalistycznej wśród klasy robotniczej”; *Program i statut Międzynarodówki Komunistycznej*, Moskwa 1929, s. 104–116; *Stenograficzekij otcziet VI Kongressa Kominterna*, w. 6: *Tezisy, rezolucji, postanowienija, wozzwaniija*, Moskwa-Leningrad 1929, s. 43–47; *Kommunističeskij Internacjonal w dokumentach. Reszenija, tezis i wozzwapija kongressow Kominterna*

waniu ludowofrontowej retoryki. Zmiana koniunktury nastąpiła w 1935 r. wraz z decyzjami VII Kongresu III Międzynarodówki Komunistycznej. Te o 180 stopni przewartościowały politykę kompartii wobec organizacji socjalistycznych, na których w znacznej mierze koncentrowały się wszelkie komunistyczne wezwania jednolitifrontowe, a później ludowofrontowe.

Główne hasło VII Kongresu, tj. „nie ma wroga na lewicy”, stanowiło nowe otwarcie w politycznych dziejach KPP, w tym także w jej taktycznym podejściu do zagadnienia formowania wspólnych frontów. Podstawy do wysunięcia rzeczonoego hasła dały podjęte na Kongresie rezolucje, jak również wystąpienia Georgi Dymitrowa, w których m.in. przeanalizowano pojęcie „faszyzm”, uznając go za największe zagrożenie dla mas robotniczych. Ponadto podkreślono potrzebę szybkiego zunifikowania działań na lewicy w ramach frontów ludowych i antyfaszystowskich, jak również przyzwalano, pod pewnymi warunkami, aby partie komunistyczne, jeśli okoliczności byłyby sprzyjające, współtworzyły rządy jednolitego frontu⁵. Kończąc swój referat Dymitrow stwierdził: „Jesteśmy za jednością klasy robotniczej! Dlatego jesteśmy gotowi jak najściślej współpracować z wszystkimi socjaldemokratami, którzy wypowiadają się za jednolitym frontem i szczerze popierają zjednoczenie na wymienionych zasadach. [...] Witamy rosnące dążenie wśród robotników socjaldemokratycznych do jednolitego frontu z komunistami. W fakcie tym widzimy wzrost ich świadomości rewolucyjnej i początek przewyciężenia rozłamu w klasie robotniczej. Uważając, że jedność akcji jest bezwzględną koniecznością i najpewniejszą drogą, wiodącą również do stworzenia jedności politycznej proletariatu, oświadczamy, że Międzynarodówka Komunistyczna i jej sekcje gotowe są przystąpić do pertartkacyj z II Międzynarodówką i jej sekcjami w sprawie stworzenia jedności klasy robotniczej w walce przeciwko ofensywie kapitału, przeciwko faszyzmowi i groźbie wojny imperjaistycznej.”⁶ W szeregach „polskiej” kompartii hasło „nie ma

i plenumow IKKI 1919–1932, Moskwa 1933, s. 35–39; *Programma i ustav Kommunističeskogo Internacionala*, Moskwa 1937, s. 56–61; *The communist conspiracy. Strategy and tactics of world communism*, part 1: *Communism outside the United States*, section C: *The world congresses of the communist international*, Washington 1956, s. 216–220; *Dokumenty z historii III Międzynarodówki Komunistycznej*, Warszawa 1962, z. 1, s. 62–67; J. Ryng, *Program Międzynarodówki Komunistycznej*, „Nowy Przegląd” 1928, listopad–grudzień, nr 25, s. 46–58.

⁵ Zob. *Ofensywa faszyzmu i zadania Międzynarodówki Komunistycznej w walce o jedność klasy robotniczej przeciw faszyzmowi. Rezolucja do referatu tow. Dymitrowa przyjęta przez VII Kongres Międzynarodówki Komunistycznej dnia 20 sierpnia 1935 r.* [w:] *Rezolucje VII Światowego Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej*, Warszawa 1935, s. 7–25; *Ofensywa faszyzmu i zadania Międzynarodówki Komunistycznej w walce o jedność klasy robotniczej przeciw faszyzmowi. (Referat t. Dymitrowa na VII Kongresie Światowym Międzynarodówki Komunistycznej 2 sierpnia 1935 r.)* [w:] J. Dymitrow, *Klasa robotnicza przeciw faszyzmowi*, Warszawa 1935, s. 14–28, 29, 32–36, 57–62, 66, 70–73.

⁶ *Ofensywa faszyzmu i zadania Międzynarodówki Komunistycznej w walce o jedność klasy robotniczej przeciw faszyzmowi...*, s. 72–73. Zob. też *O jedność klasy robotniczej przeciw faszyzmowi. Słowo końcowe tow. Dymitrowa na VII Kongresie Światowym Międzynarodówki Komunistycznej 13 sierpnia 1935 r.* [w:] J. Dymitrow, op. cit., s. 75, 81–86, 100.

wroga na lewicy...” rozpowszechniła m.in. uchwała V Plenum KC KPP z lutego 1937 r., jak również artykuł Juliana Leszczyńskiego – Leńskiego pod tym właśnie tytułem⁷.

Nowa polityka Kominternu oraz prowadzona na bardzo wielką skalę propagandowo-informacyjna ofensywa na „froncie ludowym i antyfaszystowskim”, w tym także działania podejmowane przez KPP, nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Formacje polityczne, społeczne oraz związkowe, do których komuniści adresowali swoje apele, w większości dobrze odczytywały ich rzeczywisty zamiar, tj. chęć wyjścia z marginesu życia społeczno-politycznego, rozbicia jedności i spójności kooperujących z nimi podmiotów oraz doprowadzenie w kraju do stanu wrzenia rewolucyjnego. W efekcie, poza sporadycznymi sytuacjami, kierownictwa Polskiej Partii Socjalistycznej, Bundu, Stronnictwa Ludowego, jak również centrale związków zawodowych odrzucały komunistyczne wezwania. Tym samym lansowana przez KPRP/KPP idea jednolitofrontowa, następnie skryta pod hasłami ludowofrontowymi i antyfaszystowskimi poniosła porażkę. Nie były w stanie tego zmienić lokalne porozumienia, zawierane bez zgody kierownictw partyjnych, mające często charakter komunistycznej „oddolnej” dywersji, ani też krótkoterminowy i jednorazowy „pakt o nieagresji” podpisany przez władze PPS i KPP w 1935 r.⁸

Nieniejszy tekst nie jest całościowym omówieniem problematyki taktyki komunistycznych frontów ludowych i antyfaszystowskich, ale stanowi próbę odtworzenia ówczesnego stanu rozpoznania tejże przez jedną z ważniejszych zorganizowanych, polskich, społecznych inicjatyw antykomunistycznych, tj. przez Centralne Porozumienie Organizacji Współdziałających w Zwalczeniu Komunizmu, stowarzyszenie współzałożone i kierowane m.in. przez Henryka Glassa⁹. Stanowiło ono, obok innych podmiotów działających na tym odcinku¹⁰, ważny filar zorganizowanej akcji przeciwkomunistycz-

⁷ Zob. *Nie ma wroga na lewicy* [w:] Julian Leński. *O front Ludowy w Polsce 1934–1937. Publicystyka*, Warszawa 1956, s. 270–279.

⁸ Na temat zawarcia paktu oraz okoliczności jego zerwania szerzej zob. K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm...*, s. 191–194, 281–283.

⁹ Szerzej na temat powstania, organizacji i działalności Porozumienia zob. ibidem, s. 42–55; idem, *W służbie Niepodległej. Henryk Glass (1896–1984)*, Olsztyn 2019, 24–34.

¹⁰ Na temat innych zorganizowanych społecznych inicjatyw antykomunistycznych jak m.in. Instytut Naukowego Badania Komunizmu, Liga Antybolszewicka, a także redakcji specjalistycznych pism przeciwkomunistycznych zob. ibidem, s. 17–58; ibidem, *Zorganizowane antykomunistyczne inicjatywy społeczne w II Rzeczypospolitej* [w:] *Antykomunizm Polaków w XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2019, s. 139–156; A. Meller, *Z dziejów akcji antykomunistycznej w Polsce. Miesięcznik „Walka z Bolszewizmem” (1927–1931)*, „Historia i Polityka. Myśl polityczna i dyplomacja XX wieku” 2008, t. 7, s. 41–58; T. Wolsza, *Kolaborant? Burzliwa biografia księdza Antoniego Wincentego Kwiatkowskiego (1890–1970)* [w:] *Niepiękny wiek XX*, red. J. Eisler i in., Warszawa 2010, s. 299–311; J. Puchalski, *Instytut Naukowego Badania Komunizmu w Warszawie (1930–1939): program, organizacja, zbiory prace księgoznawcze* [w:] *Bibliologia polityczna*, pod red. D. Kuźmina, Warszawa 2011, s. 214–243; M. Marszał, *Komunizm w poglądach Antoniego Kwiatkowskiego (1920–1939)*, „Studia nad autorytaryzmem i totalitaryzmem” 2014, nr 2, s. 87–100; S. Jankowski, *Metody ekspansji komunizmu. Dzieje ukształtowania systemu w latach 1919–1932*, [Londyn 1982], *passim*.

nej Polaków. Oczywiście ani Porozumienie, ani chociażby Instytut Naukowego Badania Komunizmu nie były organami reprezentującymi postawy i poglądy ogółu polskiego społeczeństwa. Tym samym niniejszy tekst nie jest w żadnym wypadku obrazem stanu posiadanych informacji przez wszystkich obywateli Rzeczypospolitej na temat prawdziwego oblicza haseł ludowofrontowych. Niemniej jednak z racji miejsca i roli, jaką Porozumienie zajmowało i odgrywało w polskiej przestrzeni publicznej na odcinku obywatelskich inicjatyw antykomunistycznych, z racji prowadzenia przez nie bardzo rozbudowanych akcji publicystycznych, których zasięg obejmował nie tylko kręgi działaczy i sympatyków prawicy, głos w tej materii jego piśmiennictwa wydaje się nie tylko ważnym, ale i dopełniającym przyczynkiem w całościowych rozważaniach o stanie jakości polskiego dyskursu antykomunistycznego w II RP.

Zanim w latach trzydziestych komuniści wylansowali hasło frontu ludowego, wprawdzie operowali założeniami taktyki jednolitifrontowej. Ta nie stanowiła od samego początku głównego wyznacznika ich postępowania wobec innych podmiotów społeczno-politycznych. W pierwszych miesiącach funkcjonowania kompartii w II Rzeczypospolitej była ona w swej ideowo-programowej istocie pozbawiona jakiegokolwiek cechy koncyliacyjnej¹¹. Ta jednoznaczność ukierunkowana na pozyskanie mas tylko pod własnym sztandarem i hasłami nie przynosiła partii spodziewanych rezultatów. Ona sama nie stawała się siłą ani masową, ani dominującą na lewicy, zwłaszcza w ruchu robotniczym, gdzie przegrywała z wpływami PPS i jej możliwościami społecznego oddziaływania¹².

KPRP, po przegranej przez Rosję bolszewicką wojnie, utrwaleniu się niepodległego bytu państwa polskiego, braku w nim wrzenia rewolucyjnego, a tym samym możliwości do wzniesienia na tle klasowym i ekonomicznym wojny domowej, znajdując się na marginesie życia politycznego oraz społecznego, została zmuszona do przewartościowania swoich dotychczasowych koncepcji. Cele pozostały niezienne. Modyfikacji ulec miała formuła, także i ta czasowa ich osiągnięcia. Rzeczone nowum zostało zadekretowane latem 1921 r. m.in. w uchwałach III Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej. Ten odrzucił tezę o bezpośredniej bliskości rewolucji socjalnej i jednocześnie dążąc do rozszerzenia własnej bazy społecznej propagował hasło „Do mas” i „Jednolitego frontu od dołu”¹³. Nie oznaczało to w żadnym wypadku podjęcia przez kierownictwo KPRP

¹¹ Uwidocznili się to m.in. na przykładzie prac frakcji komunistycznej w warszawskich radach delegatów robotniczych; szerzej zob. K. Sacewicz, *Wojna na lewicy – pierwsze starcia. Walka o hegemonię w warszawskich radach delegatów robotniczych pomiędzy KPRP a PPS (1918–1919)*, [w:] *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, pod red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014, s. 241–294.

¹² Ibidem, s. 241 i n.; idem, *Razem czy osobno? Władze PPS i KPRP–KPP wobec obchodów święta 1 maja w latach 1919–1928*, „Dzieje Najnowsze” 2015, t. 1, s. 3–32; idem, *Komunizm i antykomunizm...*, s. 159–183.

¹³ Założenia kongresu wobec kwestii jednolitifrontowej regulowały przyjęte „Tezy o taktyce”; *Komunističeskiej Internacjonal w dokumentach...*, s. 180–201. Zob. też *Międzynarodówka Komunistyczna*

jakichkolwiek działań o charakterze konyliacyjnym w stosunku do władz partii socjalistycznej, wręcz przeciwnie. Dowodzą m.in. w konferencyjnych uchwałach, że hasło jedności frontu jest przede wszystkim „najostrzejszym orężem krytyki” socjalistów¹⁴, a także skutecznym narzędziem mającym umożliwić komunistom przejęcie kontroli nad masami robotniczymi i pokierowania nimi w celu urealnienia idei rewolucji oraz dyktatury proletariatu¹⁵. Była jednak druga, *de facto* najważniejsza istota tej komunistycznej inicjatywy, tj. penetracja i infiltracja dotychczas nieskomunizowanych środowisk społecznych, politycznych oraz związkowych¹⁶.

Jednolitifrontowa koncepcja miała zapewnić marginalnej kompartii możliwość realizacji swojego programu cudzymi rękoma. Pytaniem wciąż aktualnym pozostawał społeczno-polityczny zakres odbioru komunistycznej propozycji. W przypadku ruchu związkowego wymagało to wzmożenia działań na rzecz eliminacji wpływów socjalistów określanymi mianem „ugody”¹⁷, intensyfikacji agitacji i indoktrynacji środowiska robotniczego, a także ustawiczne prowadzenie akcji strajkowych¹⁸, które, wywołując retorsje władz, pchałyby niezadowolonych lub represjonowanych robotników na pole światopoglądowego oraz organizacyjnego oddziaływania komunistów.

Rzeczoną istotą frontów już w 1928 r., a więc przed formalnym powstaniem Porozumienia, trafnie ocenił Henryk Glass. W opublikowanym na łamach miesięcznika „Walka z bolszewizmem” artykule wstępnym dokonał on charakterystyki tzw. „czterech dróg pochodzenia bolszewickiej rewolucji”. Dowodził, opierając się na opublikowanym w ZSRS sprawozdaniu z działalności Kominternu, które na XIV zjeździe RKP(b) złożył Zinowiew, że prorewolucyjne działania kompartii nie są inicjatywami samodzielnymi, a tym bardziej chaotycznymi, ale że zostały zaplanowane i są koordynowane przez zewnętrzną centralę. W dokumencie tym zostały wskazane drogi rewolucjonizowania społeczeństw¹⁹. Jedną

1919–1943. *Zarys historyczny*, Warszawa 1974, s. 137–138, 154–155, 158–159. Postanowienia kongresowe w kwestii jednolitego frontu zawarte w *Tezach* były przedmiotem dyskusji w dniu 4 XII 1921 r. podczas Posiedzenia KW MK, jak również w trakcie obrad pierwszego rozszerzonego plenum Komitetu Wykonawczego w dniach 22 II–4 III 1922 r.; *Kommunističeskij Internacional w dokumentach...*, s. 268.; *Międzynarodowy ruch robotniczy*, t. 1: *wiek XIX–1945*, red. nauk. I. Koberdowa, Warszawa 1976, s. 455–456.

¹⁴ *Tezy o sytuacji międzynarodowej* [w:] *KPP. Uchwały i rezolucje*, t. 1: *I–II Zjazd (1918–1923)*, Warszawa 1954, s. 132; *Uchwała o jedności frontu* [w:] *KPP. Uchwały...*, t. 1, s. 142

¹⁵ *Tezy o sytuacji międzynarodowej* [w:] *KPP. Uchwały...*, t. 1, s. 133; *O P.P.S. i jej „opozycji”*, „Nowy Przegląd”, grudzień 1923, nr 10, s. 463–464.

¹⁶ K. Sacewicz, *Kilka uwag na temat stosunku KPRP/KPP do PPS w międzywojennej Warszawie* [w:] *Komuniści w międzywojennej...*, s. 295–332.

¹⁷ *Tezy w sprawie związków zawodowych* [w:] *KPP. Uchwały...*, t. 1, s. 171. Zob. też K. Sacewicz, *Kilka uwag...*, s. 303–304.

¹⁸ Akcja strajkowa była traktowana jako „główny środek walki”; *Tezy w sprawie związków zawodowych* [w:] *KPP. Uchwały...*, t. 1, s. 169.

¹⁹ H. Glass, *Cztery drogi pochodzenia rewolucji bolszewickiej*, „Walka z bolszewizmem” 1928, z. 13, s. 1–5. Na kwestie zorganizowanych działań komunistycznych zmierzających do wywołania rewolucji zob. też idem, *Uwagi o rewolucji komunistycznej*, Warszawa 1931; S. Grabski, *Rewolucja: studjum społeczno-psychologiczne*, Warszawa 1921.

z nich była właśnie taktyka jednolitego frontu²⁰. Ta, zdaniem autora tekstu, polegała na tym, „że agenci komuno-bolszewicy starają się przekonać masy robotnicze o konieczności stworzenia jednolitego frontu robotniczego, łączącego wszystkich robotników, bez różnicy przekonań lub przynależności organizacyjnej”²¹. W jej wyniku miało nastąpić oswojenie społeczeństwa z agiatorami komunistycznymi, z ich poglądami, hasłami, a w konsekwencji do słuchania ich wskazówek, rad, a następnie wytycznych. Prawdziwą istotą jednolitego frontu Glass ukazał poprzez zacytowanie fragmentu „Kalendarza komunisty” z 1928 r., w którym pisano: „Sens tego hasła leży w tym, żeby przez poparcie bezpośrednich potrzeb szerokich mas robotniczych, a w szczególności grup, które idą jeszcze za innymi partjami, zorganizować te grupy do walki z kapitalizmem o swoje najpilniejsze potrzeby i w czasie tej walki opanować klasę robotniczą i poprowadzić ją do walki o dyktaturę proletariatu. Jednolity front bynajmniej nie oznacza połączenia wszystkich robotników w jedną partię, połączenia się komunistów z socjal-demokracją. Na odwrót, zadanie komunistów polega na tym, by wciągając do wspólnej walki masy robotnicze, które idą za partiami ugodowymi, równocześnie ujawniać im najrozmaitsze wahania ugodowe [...]”²². Istotą frontu był więc skorelowany z rzeczywistymi celami działalności kompartii (tj. rewolucja i dyktatura proletariatu) manewr taktyczny skryty pod szyldem – hasłem jedności robotników.

W latach trzydziestych jednolitofrontowe założenia komunistów uległy pewnym modyfikacjom²³. Było to uzależnione przede wszystkim od wytycznych Kominternu, a *de facto* od postanowień Kremla. VI Kongres Międzynarodówki Komunistycznej uderzając w środowiska socjalistyczne niejako martwym uczynił jakikolwiek wymiar idei jednolitofrontowej, tj. oficjalne dążenie do porozumienia się z kierownictwami partyjnymi. Taki stan rzeczy uległ przewartościowaniu po VII Kongresie, który wraz z hasłem „nie ma wroga na lewicy, a najważniejszym zagrożeniem jest faszyzm” nie tylko powrócił do cynicznej i fałszywej koncepcji oddgórnych porozumień z władzami innych partii²⁴, ale także wykorzystując wewnętrzne konflikty w państwie polskim, operując hasłami

²⁰ Pierwszą z nich było podtrzymywanie istnienia komunistycznych partii, kolejną zaś budowanie pozytywnego wizerunku ZSRS przez organizowanie pobytu zagranicznych delegacji w państwie sowieckim, jeszcze inną aktywność rewolucyjna na wschodzie; zob. H. Glass, *Cztery...*, s. 2–4.

²¹ *Ibidem*, s. 2.

²² Cyt. za *ibidem*, s. 3.

²³ Zob. *Jednolitofrontowe koncepcje KPRP/KPP w świetle dokumentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (23 listopad 1936 r.)*, oprac. K. Sacewicz, „Echa Przeszłości” 2016, t. 17, s. 248–262.

²⁴ Analizując faktyczną wartość postanowień VII Kongresu należy mieć w pamięci wydarzenia z lutego 1933 r., a przede wszystkim decyzję Biura II Międzynarodówki dopuszczającą możliwość wspólnej walki z komunistami przeciw faszyzmowi, a która to inicjatywa, wobec stanowiska XII Plenum KW MK, legła w gruzach. Sekretarz KW MK Piatnicki miał m.in. oficjalnie stwierdzić, że zbliżenie z socjalistami to nie żaden przełom, ale taktyczny manewr niezbędny dla pozyskania mas i „dlatego musi się [Komintern – przyp. K.S.], prowadzić podwójną grę: z jednej strony pertraktacje z władzami partii socjalistycznych, z drugiej zaś tworzenie dołowych komitetów akcji.”; *XII plenum IKKI stenograficzkeskiej otzet*, t. 2, Moskwa 1933, s. 25–30. Szerzej zob. *Jednolitofrontowe koncepcje KPRP...*, s. 255.

obrony demokracji i antyfaszystowskimi, czynił „przyjazne” gesty wobec mas chłopskich. Przejawiało się to m.in. w propagowaniu z coraz większą siłą koncepcji sojuszu robotniczo-chłopskiego²⁵ opartego na idei frontów ludowych, a także w zależności od adresata haseł nawołujących do formowania frontów demokratycznych. Ilość oraz różnorodność tych apeli doskonale odzwierciedlał raport MSW z listopada 1936 r., który tylko w prasie komunistycznej oraz w komunistycznych drukach ulotnych z lat 1932–1936 odnotował ich kilkanaście²⁶.

Wskazana mnogość komunistycznych inicjatyw przeprowadzanych pod hasłem ludowofrontowym wymuszała na polskich agendach antykomunistycznych, zwłaszcza tych o społecznym charakterze, natychmiastowe i systematyczne zaangażowanie się w akcje edukacyjne oraz uświadamiające. Właściwe rozpoznanie, a przede wszystkim ukazanie społeczeństwu wielości różnorodnych niebezpieczeństw, jakie niosły ze sobą wysuwane przez komunistów hasła ludowofrontowe, było nie tylko bardzo ważnym, ale w latach trzydziestych wręcz niezbędnym elementem prowadzenia skutecznej akcji

²⁵ Zob. H. Cimek, *Sojusz robotniczo-chłopski w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1989, *passim*.

²⁶ *Jednolitifrontowe koncepcje KPRP...*, s. 248–262. Zob. też *Do walki o jednolity front robotniczy (Odezwa KC KPP)*, „Nowy Przegląd”, marzec-kwiecień 1933, nr 3–4, s. 123–125; AAN, 158/VI-16 pt. 11, Do pracowników państwowych. Towarzysze i towarzyszki!, Warszawa grudzień 1933 r., k. 3–3a; ibidem, 158/VI-17 pt. 1, W dniu 24 strajk powszechny w całym kraju! Robotnicy i chłopci!, Warszawa 15 I 1934 r., k. 1–1a; ibidem, 158/VI-17 pt. 2, Robotnicy! Chłopi! Żołnierze!, Warszawa luty 1934 r., k. 1–2; ibidem, 158/VI-17 pt. 6, Dyktatura faszystowska Piłsudskiego wprowadza hitlerowskie obozy koncentracyjne, Warszawa 18 VI 1934 r., k. 3–3a; ibidem, 158/VI-17 pt. 6, Do całej klasy robotniczej. Do robotników PPS, Bundu i Niemieckiej SD. Do CKW PPS, KC Bundu, KC Niemieckiej SD, Warszawa 12 VI 1934 r., k. 4–4a; ibidem, Wyrwście Ernesta Telmana z krwawych szponów hitlerowskich!, czerwiec 1934 r., k. 2–2a; ibidem, 158/VI-18 pt. 1, Żądamy uwolnienia wodza proletariatu niemieckiego – TELMANA, lipiec 1934 r., k. 1–1a; ibidem, 158/VI-18 pt. 1, Robotnicy, Chłopi, Żołnierze!, lipiec 1934 r., k. 3–3a; ibidem, 158/VI-18 pt. 2, Do robotników, chłopów, żołnierzy, do młodzieży pracującej do wszystkich ludzi pracy, Warszawa sierpień 1934 r., k. 5–5a; ibidem, 158/VI-18 pt. 2, Do proletariatu i chłopstwa pracującego całej polski!, sierpień 1934 r., k. 1–1a; ibidem, 158/VI-18 pt. 6, Do Komitetu Centralnego Bundu, Warszawa 3 XII 1934 r., k. 5–5a; ibidem, 158/VI-19 pt. 6, Do Komitetów Centralnych PPS, Bundu, USDP, USRP, niem. S.D. Do naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego. Do Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Do kierownictwa Tura, Cukunftu i organizacji młodzieży wiejskiej „Wici”, Warszawa 26 VI 1935 r., k. 6–6a; *Zadania KPP w świetle uchwał VII Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej (Uchwała KC KPP)*, „Nowy Przegląd”, grudzień 1935, nr 83, s. 842–853; AAN, 158/VI-21 pt. 1, Do C.K.W. P.P.S., K.C. Bundu, S.D.A.P., U.S.D.P., P-C Lewicy i Komisji Centralnej Klasowych Związków Zawodowych. List Otwarty, Warszawa 28 I 1936 r., k. 2–2a; ibidem, 158/VI-21, pt. 3, Do wszystkich członków, organizacji i działaczy chłopski. Stronnictwa Ludowego, marzec 1936 r., k. 5–5a; ibidem, 158/VI-21 pt. 4, Do C.K.W. P.P.S., do K.C. Bundu, do komisji Centralnej Związków zawodowych, do U.S.D., N.S.D., P.C; do Stronnictwa Ludowego; do wszystkich okręgowych i dzielnicowych organizacji P.P.S. i Bundu; oraz do wszystkich antyfaszystowskich organizacji robotników, chłopów, inteligencji pracującej. Towarzysze, obywateli!, Warszawa 17 IV 1936 r., k. 7–7a; ibidem, 158/VI-21 pt. 6, Do CKW PPS, do NKW Stronnictwa Ludowego, do CK Bundu, do Niemie. SD. Do wszystkich organizacji robotniczo-chłopskich! Szanowni Towarzysze!, czerwiec 1936 r., k. 1; ibidem, 158/VI-21 pt. 7, Do Chłopów. Do Stronnictwa Ludowego, do organizacji Stronnictwa Ludowego. Do „wici”, do wszystkich antyfaszystowskich organizacji chłopskich do działaczy ludowych, lipiec 1936 r., k. 1–1a; ibidem, 158/VI-21 pt. 9, Do Rady naczelnej P.P.S. członków i działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Ludowego i Wici. Do robotników, chłopów, do wszystkich ludzi pracy. Wszystkich komu droga przyszłość państwa polskiego, komu droga Polska niepodległa, Warszawa październik 1936 r., k. 1–1a.

przeciwkomunistycznej. Wynikało to m.in. z faktu odgrywania przez koncepcję ludowo-frontową istotnej roli zarówno w polityczno-programowej działalności „polskich” partii komunistycznych, jak i samego Kominternu²⁷. Ta forma aktywności komunistów ulegała częstym organizacyjnym modyfikacjom oraz ideowo-programowym przewartościowaniom, stając się zjawiskiem bardzo widocznym. Niemniej jednak niezależnie od szyldu i nazwy, kładzenia nacisku na aspekt demokratyczny, ludowy lub antyfaszystowski, zawsze stanowiła ona instrument mający ułatwić realizację rewolucyjnych dążeń komunistów, a *de facto* celów sowieckiej polityki²⁸.

Opierając się na wynikach obserwacji ruchu komunistycznego, zawartych m.in. w piśmiennictwie Centralnego Porozumienia, studiując komunistyczną literaturę i publicystykę, Henryk Glass oraz kierowane przez niego stowarzyszenie wskazywało, że to właśnie nieprzewidywana niemoc czynników komunistycznych do zainicjowania i przeprowadzenia rewolucji zmusiła Komintern, a tym samym jego sekcje do zweryfikowania dotychczasowego kursu politycznego oraz stosowanej taktyki. Postawy antykomunistyczne, które Glass określał mianem „zdrowego instynktu narodów”²⁹, przyczyniły się do skonstruowania „silnej zapory dla komunistycznego ataku o charakterze frontowym”³⁰. Dlatego też nastąpiła modyfikacja planu działania i zainicjowano z ogromną siłą oraz impetem nowy program taktyczny – „nazwany taktyką antyfaszystowskiego frontu ludowego”³¹. Rozpoznanie tego zagadnienia, a następnie zdefiniowanie metod i środków jego eliminacji bądź marginalizacji, było dla społecznych inicjatyw przeciwkomunistycznych, w tym Porozumienia, jednym z podstawowych zadań warunkujących skuteczność procesu formowania własnego – antybolszewickiego frontu³².

Analizujący tę problematykę Glass wprost stwierdzał, że „frontowa taktyka” komunistów jest wielkim politycznym oszustwem³³, kolejnym „chwytym sowieckiej wojny

²⁷ Zob. *Jednolitofrontowe koncepcje KPRP...*, s. 245–274.

²⁸ Charakteryzując działalność komunistów w Polsce Henryk Glass stwierdzał jednoznacznie, że „akcję wywrotową w Polsce finansuje i nadaje jej kierunek rząd sowiecki”, który wykorzystuje do tych celów Komintern, który jako „prywatna” i „rzekomo od rządu sowieckiego »niezależna« instytucja, mieści się w Moskwie w domu należący do rządu sowieckiego, utrzymywana jest za pieniądze sowieckie, organizuje kongresy międzynarodowe w Moskwie pod opieką i z udziałem władz sowieckich, a w prezydium Międzynarodówki komunistycznej zasiadają członkowie rządu sowieckiego”. Na tej podstawie Glass stwierdzał, że jedną z podstawowych cech sowieckiej polityki zagranicznej jest „dwutorowość i dwulicowość”. Tor oficjalnej aktywności ZSRS reprezentuje komisarz spraw zagranicznych, tor drugi „nieoficjalny” stanowi „tajna wywrotowa robota Kominternu i jego agentów”; H. Glass, *Kulisy...*, s. 1.

²⁹ Ibidem, s. 5.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem.

³² Na temat formowania zasad i form społecznej akcji antykomunistycznej w II RP zob. K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm...*, s. 108–119.

³³ H. Glass, *Kulisy...*, s. 7. Na łamach „Prawdy o komunizmie” pisał o koncepcji ludowofrontowej, jako o nowym oszustwie Kominternu; zob. *Dalszy rozwój taktyki „antyfaszystowskiego frontu ludowego”*, „Prawda o komunizmie”, 1937, z. 9(44), s. 269.

rewolucyjnej”³⁴ podporządkowanym wyłącznie wspólnym celom Kominternu i ZSRS³⁵, nie zaś skutkiem faktycznych przewartościowań ideowych. Podkreślając swoje stanowisko, aby uniknąć zarzutów braku merytorycznych podstaw dla formułowanych przez siebie wniosków, a także zarzutów o uprawianie rzekomo agresywnej i niemerytorycznej publicystyki, bardzo często przytaczał on oficjalne dokumenty sowieckie oraz kominternowskie, cytował program partii komunistycznej, a także wypowiedzi jej decydentów. Między innymi prawdziwą istotę frontu ludowego doskonale przedstawiały słowa Georgi Dymitrowa opublikowane na łamach „Prawdy” w sierpniu 1935 r., które przypomniał Henryk Glass: „Przed 15 laty Lenin wzywał nas do skoncentrowania całej uwagi na poszukiwaniu formy rządów przejściowych, dających możliwość przygotowania proletariackiej rewolucji. Bardzo możliwe, że rządy wspólnego frontu okażą się najważniejszą formą rządów przejściowych. Oto dlaczego wskazujemy na możliwość utworzenia rządu frontu wspólnego w sytuacji kryzysu politycznego w danym kraju. W zależności, czy tego rodzaju rząd walczyć będzie z wrogami ludu, czy da swobodę działania klasie robotniczej i partii komunistycznej, my komuniści popierać go będziemy wszystkimi środkami. [...] Ale równocześnie szczerze mówimy masom ludowym, ten rząd nie może dać całkowitego wyzwolenia. Przeto trzeba zbroić się dla przeprowadzenia socjalistycznej rewolucji”³⁶. Z niej komuniści nigdy nie zrezygnowali. Oznaczało to, że tzw. sojusznicy w ramach projektowanych frontów z dnia na dzień staną się dla komunistów niepotrzebnym, wręcz wrogim balastem oraz zaporą na drodze do „wprowadzenia dyktatury proletariatu w formie rządów Sowietów”³⁷.

Tego typu cytatów, przytoczeń z komunistycznej prasy oraz druków partyjnych Glass przedstawiał czytelnikowi znacznie więcej³⁸. Dzięki temu odbiorca publicystyki

³⁴ *Nowa taktyka Kominternu*, „Prawda o komunizmie”, 1938, z. 3(48), s. 71.

³⁵ Oceniając działalność kompartii, Glass stał na stanowisku, że jest ona konsekwencją realizacji sowieckich celów polityki zagranicznej. Tak też postrzegał rzekome przewartościowania w myśli programowej komunistów w kwestii współpracy z socjalistami i tworzenia frontów ludowych. To na ich potrzeby był łagodzony ton propagandy, a w konsekwencji wysuwanie i propagowanie haseł niekomunistycznych, co miało budować pomosty pomiędzy różnymi środowiskami. Na gruncie polskim uwidoczniło się to m.in. w hasłach antysanacyjnych, a także w operowaniu terminologią niepodległościową. Ustawicznie, na łamach „Walki z bolszewizmem”, „Prawdy o komunizmie” oraz licznych wydawanych przez siebie broszur, podkreślał on nie tylko sowiecką inspirację, ale i pełną kontrolę Moskwy nad działaniami Kominternu. Ukazywał przy tym rzezony nadzór Kremla oraz jedność działania Międzynarodówki z władzami ZSRS. Powoływał się przy tym m.in. na wypowiedź chińskiego komunisty Wan-Mina z obrad VII Kongresu Międzynarodówki komunistycznej: „mamy, wszystko co jest potrzebne, do utworzenia światowego frontu ludowego: mamy wspólnego wroga – imperializm, programy i cele wspólnej walki dla socjalizmu, dla władzy sowieckiej, mamy wspólną fortecę światowej rewolucji – Rosję sowiecką; wspólną światową partię – Międzynarodówkę komunistyczną i wspólnego kierownika i wodza – wielkiego Stalina”; H. Glass, *Kulisy...*, s. 6. Na temat sowieckich inspiracji taktyki frontowej zob. także [Front Ludowy – to nazwa obłudna, prawdziwa to Frontowiecki...], „Bój z bolszewizmem”, marzec 1937, nr 3.

³⁶ „Prawda”, 6 VIII 1935, nr 215 cyt. za H. Glass, *Kulisy...*, s. 5.

³⁷ H. Glass, *Kulisy...*, s. 5.

³⁸ Między innymi analizowane były fragmenty z „Nowego Przeglądu”, w którym pisano, że „Antyfaszystowski front ludowy, to metoda walki, a nie parlamentarnych przetargów, z taką czy inną

Porozumienia miał możliwość zweryfikowania zasadności i trafności rzeczonych poglądów oraz ocen. Dla odsłaniania faktycznego oblicza frontów ludowych był to instrument bardzo ważny i skuteczny.

Abstrahując od kwestii weryfikacji ocen dokonywanych przez Porozumienie, jak również przez inne ośrodki antykomunistyczne, należy mieć świadomość, że to właśnie krytyczna analiza często oraz obszernie cytowanych treści komunistycznej publicystyki była jednym z głównych źródeł pozyskiwania informacji o działalności Kominternu oraz jego sekcji, w tym również o faktycznej roli i znaczeniu frontów ludowych³⁹.

Ważnym elementem rozważań nad komunistycznym frontem ludowym było uchwycenie i ukazanie wymiernego sposobu jego wykorzystywania przez KPP. Henryk Glass m.in. na łamach biuletynu „Prawda o komunizmie”, kreślił przed czytelnikiem schemat postępowania komunistów wobec wszelkich niekomunistycznych podmiotów przejawiających tendencje jednolitofrontowe⁴⁰. Ten polegać miał na propagowaniu hasel

grupą rządzącego obozu burżuazyjnego, metoda walki masowej, wciągająca wielkie bloki ludowe, wiążące je z klasą robotniczą [...] Przy pomocy frontu ludowego proletariats skupia wokół siebie swych chłopskich i drobnomieszczańskich sojuszników i w czasie wspólnej walki przekonuje ich o słuszności swoich celów. Rząd frontu ludowego nie ma nic wspólnego z rządem koalicyjnym. Jego celem jest złamanie siły i panowania kapitału i obszarnictwa, a nie żadne paktowanie z klasami posiadającymi”; G. Henrykowski, *Co dalej z jednolitym frontem robotniczym?*, „Nowy Przegląd”, grudzień 1935, nr 83, s. 872.

³⁹ To na łamach „Nowego Przeglądu” ówczesny sekretarz KC KPP Julian Leszczyński-Leński wprost stwierdzał, że „szeroki jednolity front stał się wyprodukowanym orężem w rękach robotników” oraz „najskuteczniejszym sposobem skupienia wszystkich sił robotniczych”; J. Leński, *Kongres jedności walki*, „Nowy Przegląd”, wrzesień-październik 1935, nr 81, s. 665. Także, opierając się na postanowieniach VII Kongresu III Międzynarodówki Komunistycznej, wskazywał on na warunki jego uformowania Na łamach „Nowego Przeglądu” czytamy: „VII Kongres Międzynarodówki Komunistycznej wypowiedział się za polityczną jednością proletariatu. Jednolita masowa partia polityczna klasy robotniczej w każdym kraju dla walki klasowej i dla zwycięstwa rewolucji proletariackiej – oto zadanie, jakie Kongres wytknął wszystkim rewolucyjnym robotnikom. Wszędzie tam, gdzie istnieje wśród robotników pęd do połączenia partii lub poszczególnych organizacji socjaldemokratycznych z partiami komunistycznymi komuniści powinni wziąć w swoje ręce inicjatywę zjednoczenia. Trzeba przytem obowiązkowo wyjaśniać robotnikom, że takie zjednoczenie możliwe jest tylko pod następującymi warunkami: całkowita niezależność od burżuazji i całkowite zerwanie bloku socjaldemokracji z burżuazją, uprzednie zrealizowanie jedności działania: rewolucyjne obalenie panowania burżuazji i zaprowadzenie dyktatury proletariatu w postaci rad delegatów, odmowa poparcia burżuazji w wojnie imperialistycznej, zastosowanie w partii demokratycznego centralizmu, gwarantującego jedność czynu”; ibidem, s. 668. Na łamach „Nowego Przeglądu” wprost wskazywano także na rzeczywistą istotę funkcjonowania frontów ludowych. Tą było dążenie do „wzorcowego” systemu politycznego i ustrojowego, a za taki Komintern, a za nim poszczególne jego sekcje uznawały ZSRS. Leński w tej materii stwierdzał: „Międzynarodówka Komunistyczna walczy o władzę Rad, jako wyraz prawdziwej demokracji mas ludowych. Taką demokrację urzeczywistniał i rozwija Związek Sowiecki – państwo nie oddzielone od mas ludowych i nie przeciwstawne im, lecz organicznie związane z nimi, broniące ich interesów i spełniające ich wolę”. W związku z tym komuniści niezmiennie opowiadali się za całkowitą obroną państwa sowieckiego, stając zawsze w jego interesie; ibidem, s. 671. Zob. też *Wystąpienie delegacji polskiej w dyskusji nad referatem tow. Dymitrowa. Przemówienie tow. Leńskiego, Bronkowskiego i Henrykowskiego*, Warszawa 1935, s. 3–46. To wszystko sprowadzało się de facto do wyznaczenia czysto rewolucyjnego charakteru frontu, który był szerszym ciałem realizującym komunistyczne plany walki klas, rewolucji i dyktatury proletariatu. Właśnie na te aspekty zwracał uwagę Glass; zob. H. Glass, *Kulisy...*, s. 5 i n.

⁴⁰ Zob. *Hiszpańska tragedia dziełem czerwonej Moskwy*, „Prawda o komunizmie”, 1937, z. 2(37), s. 53–57; *Metody i dynamika akcji komunistycznej we Francji*, „Prawda o komunizmie” 1937, z. 3(38), s. 85; *Dalszy rozwój taktyki „antyfaszystowskiego frontu ludowego”*, „Prawda o komunizmie”, 1937, z. 9(44), 269–

dalekich od komunizmu⁴¹. Miało to ułatwić pozyskanie partnerów społeczno-politycznych do wspólnego startowania w wyborach parlamentarnych, a w konsekwencji do prowadzenia zespolonej akcji antyrządowej⁴². Niemniej jednak takie ujęcie koncepcji formowania przez komunistów frontu, a zwłaszcza przyczyn tej taktycznej modyfikacji byłoby, mimo prawdziwości tych determinantów, pewnym uproszczeniem całego zagadnienia. Miał też tego świadomość Glass, dlatego w licznych publikacjach zwracał uwagę na jeszcze jeden aspekt wpływający na wykształcenie się idei frontu demokratycznego i antyfaszystowskiego. Uważał on, że spłylenie analizy tylko do wymiaru interakcji pomiędzy komunistami a jednolitifrontowcami, do realnej lub też nie groźby ich zinfiltrowania przez czynniki komunistyczne, spłylenie, jakie stawało się częstym grzechem publicystyki antykomunistycznej, oddalało czytelnika od dostrzeżenia centralnego niebezpieczeństwa, jakie niesła rzeczona taktyka. Do jego wskazania niezbędna była stała i wnikliwa obserwacja oraz analiza aktywności całego ruchu komunistycznego, co czyniło m.in. Centralne Porozumienie i jego publicystyka⁴³. Na tej podstawie dowodzono, że wszelka taktyka komunistów, ich działalność polityczno-programowa są podporządkowane tylko jednemu zadaniu – ochronie istnienia ZSRS. Ten zaś cel miał być aktualny dopóki na całym świecie nie zapanuje komunizm. Jego szerzenie poprzez działania rewolucyjne i dążenie do wprowadzenia dyktatury proletariatu realizował m.in. Komintern⁴⁴. Tym samym nowa

271; *Nowe dyrektywy Kominternu*, „Prawda o komunizmie”, z 1–2 (46–47), s. 3–6; *Komunistyczna instrukcja na dzień 1 maja 1938 r.*, „Prawda o komunizmie”, z. 1–2(46–47), s. 10–14; *Podkopy komunistów pod Stronictwo Ludowe*, „Prawda o komunizmie”, z. 1–2 (46–47), s. 14–18; *Nowa taktyka Międzynarodówki bezbożników*, „Prawda o komunizmie”, 1938, z. 1–2 (46–47), s. 18–20.

⁴¹ Tj. „czysto taktycznych, mających na celu ułatwienie łączenia się z komunistami w imię jednolitego frontu ludowego najrozmaitszych żywiołów socjalistycznych i radykalnych”; H. Glass, *Kulisy...*, s. 6.

⁴² Komuniści zakładali m.in., że represje administracji państwowej, jakie spadłyby na sympatyków idei ludowofrontowych, będą działać jak spoiwo łączące wiele środowisk opozycyjnych, a przede wszystkim radykalizować ich działaczy, przez co ułatwione byłoby przenikanie komunistów w głąb tychże organizacji.

⁴³ W tym okresie znaczenie i rola INBK, nie tylko w sferze piśmiennictwa antykomunistycznego, ale także jako ośrodka analizującego aktywność czynników komunistycznych oraz państwa sowieckiego, były już minimalne, co wynikało z kłopotów finansowych Instytutu, a także z form zarządzania tymże przez ks. Kwiatkowskiego; zob. K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm...*, s. 141.

⁴⁴ Na rolę i znaczenie działalności Kominternu – ukrytego pod nazwą międzynarodowego proletariatu – zwracał uwagę Stalin w liście opublikowanym na łamach „Prawdy” w lutym 1938 r. Czytamy w nim: „Lenin uczy, że «ostateczne zwycięstwo socjalizmu w sensie pełnej gwarancji przed restauracją burżuazyjnych stosunków, możliwe jest tylko w skali międzynarodowej» [...] Oznacza to, że poważna pomoc międzynarodowego proletariatu jest siłą, bez której nie może być rozwiązane zadanie ostatecznego zwycięstwa socjalizmu w jednym państwie. Oczywiście nie znaczy to, że my sami mamy siedzieć z założonymi rękami w oczekiwaniu pomocy z zewnątrz. Na odwrót, pomoc ze strony międzynarodowego proletariatu powinna być połączona z naszą pracą nad wzmocnieniem obrony naszego kraju, nad wzmocnieniem Czerwonej armii i Czerwonej floty, nad mobilizacją całego kraju do walki z napaścią wojenną i próbami odnowienia burżuazyjnych stosunków. [...] Dlatego podtrzymanie naszej rewolucji ze strony robotników wszystkich krajów, a tym bardziej zwycięstwo tych robotników choćby w kilku krajach, jest koniecznym warunkiem całkowitego zabezpieczenia pierwszego zwycięskiego kraju przed próbami interwencji i restauracji, koniecznym warunkiem ostatecznego zwycięstwa socjalizmu. [...] Trzeba wzmocnić i umocnić międzynarodowe proletariackie więzy między klasą robotniczą S.S.S.R. i klasą pracującą krajów burżuazyjnych; trzeba zorganizować pomoc polityczną ze strony klasy robotniczej krajów burżuazyjnych dla klasy robotniczej naszego kraju, na wypadek wojennej napaści

taktyka, zakładająca formowanie frontów ludowych, była przede wszystkim elementem prowadzenia wywrotowej akcji przez Moskwę za pośrednictwem międzynarodówki. Celem działania była obrona państwa sowieckiego poprzez zrewolucjonizowanie, a następnie przejście innych państw. Według publikacji z „Prawdy o komunizmie” w pierwszej kolejności zagrożone byłyby kraje znajdujące się w bliskości tzw. pasa obronnego na zachodnich rubieżach ZSRS⁴⁵.

Ważnym elementem w wykreowaniu przychylnych wobec Sowietów nastrojów społecznych były fronty ludowe oraz antyfaszystowskie. To one w opinii Glassa z 1938 r. stanowiły jeden z kilku etapów rewolucjonizowania kolejnych państw w imię ochrony ZSRS⁴⁶. Pierwszy z nich, tj. dążenie do sformowania owych frontów, miał już trwać od kilku lat⁴⁷. Przejawiać się to miało m.in. w wyjątkowej jak na KPP oficjalnej skłonności do zawierania politycznych kompromisów, co „Prawda o komunizmie” określała mianem taktyki szukania sojuszników⁴⁸. Ta na gruncie polskim polegała na systematycznym dążeniu kompartii do osiągnięcia następujących celów: „1) nie dopuścić do rzeczywistego zjednoczenia Narodu Polskiego wokół haseł katolickich i narodowych, 2) pogłębić chaos i rozkład w umysłach i uczuciach, 3) zmobilizować masy do ataku na istniejący aparat państwowy, 4) rewolucjonizować masy coraz bardziej i pchnąć do rewolucji w stylu bolszewickim, 5) ułatwić inwazję czerwonej armii sowieckiej na Polskę”⁴⁹.

W swoich analizach ruchu komunistycznego Glass, w ogóle Porozumienie, mieli w pewnym sensie ułatwioną pracę. W grudniu 1935 r. na łamach „Nowego Przeglądu” opublikowana została uchwała KC KPP „Zadania KPP w świetle uchwał VII Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej”⁵⁰, w której to w rozdziale „jak przyspieszyć upadek

na nasz kraj, a również organizować wszelką pomoc klasy robotniczej naszego kraju dla klasy robotniczej krajów burżuazyjnych; trzeba wszelkimi środkami wzmocnić i umocnić naszą Czerwoną armię i Czerwoną flotę, Czerwone lotnictwo, Osoawiochimi. Trzeba cały nasz naród trzymać w stanie mobilizacyjnej gotowości”; cyt. za: *ZSRR jest podstawą i centralą akcji wywrotowej komunistów w innych państwach*, „Prawda o komunizmie”, 1937, z 10(45), s. 304.

⁴⁵ *Nowe dyrektywy Kominternu*, „Prawda o komunizmie”, 1938, z 1–2 (46–47), s. 4.

⁴⁶ Pierwszym z nich było: dążenie do utworzenia „antyfaszystowskiego frontu ludowego” w państwach graniczących z tzw. pasem obronnym, drugim etapem było opanowanie władzy przez siły „frontu ludowego”, kolejny etap polegałby zaś na sformułowaniu rządów uległych wobec Moskwy lub też na całkowitym przejściu władzy przez komunistów; *Nowe dyrektywy Kominternu*, „Prawda o komunizmie”, 1938, z. 1–2 (46–47), s. 4. Zob. też *Nowa taktyka Kominternu*, „Prawda o komunizmie”, 1938, z. 3 (48), s. 72. Pierwszy z etapów był już przez KPP realizowany, m.in. pod hasłem obrony niepodległości Polski przed faszystami i potrzeby budowy wspólnego antyfaszystowskiego frontu; na temat ówczesnej taktyki jednolitifrontowej zob. *Jednolitifrontowe koncepcje KPRP...*, s. 253–274; *Komunistyczne instrukcje na dzień 1 maja 1938 r.*, „Prawda o komunizmie”, 1938, z. 1–2 (46–47), s. 10–14.

⁴⁷ Na łamach „Prawdy o komunizmie” podkreślano, że „czerwona Moskwa przygotował nowy »chwyt«, nowe propagandowo-polityczne oszustwo, obliczone na nieograniczoną głupotę ludzką” – tj. przeformowanie frontów ludowych w retorykę antyfaszystowską, prodemokratyczną i proniepodległościową; *Nowa taktyka Kominternu*, „Prawda o komunizmie”, 1938, z. 3 (48), s. 71.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 73.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Zadania KPP w świetle uchwał VII Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej*, „Nowy Przegląd”, grudzień 1935, nr 9(83), s. 842–852.

reżymu sanacyjnego?” podkreślano, że „chcąc skupić we froncie ludowym wszystkie siły antyfaszystowskie i demokratyczne organizacje komuniści wysuwają taki program walki, który odpowiada potrzebom i nastrojom najszerzych mas robotników, chłopów, pracującej inteligencji, rzemieślników, drobnych kupców. Antyfaszystowski front ludowy stać się może potężną siłą tylko wówczas, gdy potrafimy organizować skuteczną walkę o najbardziej palące żądania wspólne”⁵¹. Bazując na takiej wykładni komuniści wyznaczyli sobie taktyczne cele w sferze ekonomicznej oraz politycznej. Do tych pierwszych uchwała KC KPP zaliczyła żądania zniesienia wszystkich długów, obniżenia cen monopolowych, wprowadzenia płatnych robót publicznych, obniżki komornego o 50%, sześciogodzinny dzień pracy bez obniżki płac, obciążenie kosztami funkcjonowania państwa „magnatów kapitału i obszarnictwa”⁵². W dziedzinie politycznej kompartia nakazywała stałe wywieranie nacisku na rządzących w kwestii wprowadzenia amnestii dla „wszystkich więźniów i emigrantów politycznych, zniesienie Berezki Kartuskiej, natychmiastowe rozwiązanie sejmu i senatu mianowców, rozpisanie wyborów do sejmu i senatu i samorządów na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa do głosowania, przywrócenie autonomii Górnego Śląska, zniesienie cenzury, wolność słowa, prasy, zebrań, stowarzyszeń, legalizacja partii komunistycznej⁵³, nauczanie powszechne w języku ojczystym na koszt państwa”⁵⁴. Uzupełnieniem tych zadań były ponadto wytyczne KC KPP w kwestii polityki zagranicznej. W tej sferze kierownictwo partii żądało natychmiastowego „zerwania sojuszu z hitlerowskimi Niemcami, zawarcie paktu bezpieczeństwa z ZSRR, Francją i Czechosłowacją, co umożliwiłoby bezzwłoczne obniżenie rujnującego kraj budżetu wojennego”⁵⁵.

Oceniając zapisy wspomnianej uchwały KC KPP Henryk Glass stwierdził, że mamy do czynienia z przemyślaną przez komunistów „taktyką rybaków”, która polegać miała na tym aby „dawać rybie na haczyk to, co lubi ryba, a nie rybak, byle się dała skuścić i haczyk połknęła”⁵⁶, a to wszystko z racji słabości własnych struktur. Postępowanie

⁵¹ Ibidem, s. 844

⁵² Ibidem; H. Glass, *Kulisy...*, s. 6.

⁵³ Należy podkreślić, że w dziejach II RP partia komunistyczna nigdy nie została zdelegalizowana, a wprowadzenie ustawodawstwa antykomunistycznego było tylko politycznym pomysłem stronnictw prawicowych, który nie znalazł poparcia w sejmie i tym samym antykomunizm, chociaż był zgodny z polską racją stanu, nigdy nie stał się literą prawa; zob. K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm...*, s. 119–130; ibidem, *Antykomunistyczne inicjatywy parlamentarne Związku Ludowo-Narodowego (1919–1927). Zarys problemu*, [w:] *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, pod red. M. Bukaly, M. Krzysztofińskiego, Rzeszów 2015, s. 523–543; Z. Zaporowski, *Legalna działalność nielegalnej Komunistycznej Partii Polski w latach 1918–1939. Zarys problemu*, [w:] *Lewica polska. Koncepcje – ludzie – działalność*, pod red. E. Krasuckiego, T. Sikorskiego, A. Wątor, Wrocław 2012, s. 37–44.

⁵⁴ *Zadania KPP w świetle uchwał VII Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej* „Nowy Przegląd”, grudzień 1935, nr 9(83), s. 844–845; H. Glass, *Kulisy...*, s. 6.

⁵⁵ *Zadania KPP w świetle uchwał VII Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej* „Nowy Przegląd”, grudzień 1935, nr 9(83), s. 485.

⁵⁶ H. Glass, *Kulisy...*, s. 7.

komunistów było konsekwencją elastyczności w działaniu, które dawało możliwość osiągnięcia własnych celów jak najmniejszymi środkami, głównie poprzez wykorzystanie aktywności i potencjału organizacyjnego oraz ludzkiego innych sił politycznych. Te po wykonaniu pewnego etapu rewolucyjnego przewrotu miałyby zostać wyeliminowane, a w konsekwencji uchwycona władza znalazłaby się tylko w rękach komunistów. Jako przykład wymiernego stosowania tej taktyki Glass podawał wydarzenia w Rosji w roku 1917, na Węgrzech oraz w Hiszpanii.

W realizacji zadań nakreślonych w uchwale KC partia miała już pewne dokonania i doświadczenia. Szczególnie uwidocznilo się to na odcinku politycznym, w tym walki o amnestię dla więźniów politycznych. W tej materii z jednej strony posługiwano się szyldem Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom, która na ziemiach polskich funkcjonowała w postaci Czerwonej Pomocy w Polsce, z drugiej bezwzględnie wykonywano polecenie Kominternu rewolucjonizowania mas poprzez wysuwania haseł ochrony więźniów politycznych i ich rodzin⁵⁷. Według Porozumienia tożsamą rolę jak MOPR w akcji ludowofrontowej odgrywała Komunistyczna Międzynarodówka Młodzieży, która wykorzystując hasła niekomunistyczne – poprzez działania na rzecz aktywizacji młodych *de facto* budowała zaplecze społeczno-polityczne dla własnych rewolucyjnych inicjatyw⁵⁸.

Poddając krytycznej ocenie wnioski i ustalenia Glassa podkreślić należy, że nie były one efektem swobodnych, a zwłaszcza bezpodstawnych myśli i wyobrażeń o partii komunistycznej, ale efektem obszernych studiów całości prasy wydawanej zarówno przez KPP, jak i przez inne sekcje Kominternu oraz przez samą międzynarodówkę. Oznaczało to, że Porozumienie oferowało odbiorcy swojej publicystyki wartościową, a przede wszystkim merytoryczną ocenę skali zagrożenia komunistycznego, jego różnych nowych form, skrywanych m.in. pod maską haseł ludowofrontowych lub antyfaszystowskich. To na łamach polskiego piśmiennictwa antykomunistycznego, w tym w publikacjach Porozumienia front ludowy był przedstawiony jako „wielkie polityczne oszustwo”⁵⁹, za pośrednictwem którego komuniści wykorzystując hasła demokratyczne i antyfaszystowskie dokonywali, w imię własnych partykularnych celów, polaryzacji społeczeństwa na tych dobrych i złych, na antyfaszystów i faszystów, tj. wrogów ludu. Do tych ostatnich zaliczano wszystkich niekomunistów i oponentów ludowofrontowej idei. Z punktu widzenia społecznych inicjatyw antykomunistycznych dokonania Porozumienia, zwłaszcza w kwestii ostrzegania i uświadamiania społeczeństwa, były znaczące.

⁵⁷ Na temat zadań, roli i działalności MOPR zob. K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm...*, s. 289–308.

⁵⁸ *Taktyka „antyfaszystowskiego frontu demokratycznego” wśród młodzieży*, „Prawda o komunizmie” 1938, z. 6–7(51–52), s. 179–190. Zob. też K. Sacewicz, *Komuniści „polscy” wobec dzieci, młodzieży szkolnej i akademickiej w świetle materiałów MSW II RP (1918–1938). Zarys problemu*, [w:] *Historia i pamięć. Studia z dziejów XX wieku*, red. nauk. W. Gieszczyński, W.B. Łach, K. Sacewicz, Warszawa 2011, s. 441–457; J. B. Słoński, *Komintern atakuje młodzież! Ratujmy zagrożone pozycje!*, Warszawa 1937, *passim*; *Najnowsze tajne instrukcje dla komunistów w Polsce*, „Bój z bolszewizmem”, grudzień 1936, nr 3.

⁵⁹ H. Glass, *Kulisy...*, s. 7.

Należy jednak pamiętać, że ilościowa i jakościowa dominacja publikacji Porozumienia nie oznaczała braku dla niej alternatywy na polskim antykomunistycznym rynku wydawniczym. Społeczne inicjatywy przeciwkomunistyczne to nie była tylko twarz Henryka Glassa. Dotyczyło to także dyskursu na temat roli i znaczenia komunistycznych frontów ludowych. Słyszalny był w nim głos innych polskich zorganizowanych podmiotów antykomunistycznych i chociaż nie zawsze była to aktywność rozmianami dorównująca działalności Porozumienia, to w kwestii dokonywanych ocen, stawianych tez i wyciąganych wniosków, m.in. odnoszących się do koncepcji frontowych, nie było pomiędzy nimi żadnych istotnych różnic.

W pismach przeciwkomunistycznych, m.in. takich jak „Bój z bolszewizmem” czy też „Strażnica” wprost pisano, że koncepcje jednolitofrontowe oraz ich odmiany to pułapki zastawione przez komunistyczną agitację i propagandę. Modyfikacja nazw oraz haseł, jedynie wizerunkowa zmiana ich nadawcy, nie wpływały na przeorientowanie zasadniczych celów. Komunistyczne fronty wciąż pozostawały instrumentem stymulowania wrzenia rewolucyjnego, a w dogodnych warunkach przeprowadzenia rewolucji⁶⁰. Na łamach aktywnego w latach 1936–1937 „Boju z bolszewizmem. Miesięcznika poświęconego zagadnieniu walki z komunizmem”, pisma założonego przez Józefa Mützenmachera – współpracownika INBK, starano się na bieżąco komentować i odsłaniać prawdziwe oblicza nowych komunistycznych inicjatyw. Tak też było w przypadku lansowanego przez KPP frontu demokratycznego. Redakcja „Boju z bolszewizmem” nie pozostawiała żadnych złudzeń co do przeznaczenia i intencji tego frontu, jak również w kwestii konieczności jego bezwzględного zwalczania. W jednym z numerów pisano: „Fronty demokratyczne mają powstać rzekomo bez udziału komunistów, ale zostały one wymyślone przez Komintern i wszystkie krajowe partie komunistyczne otrzymały nakaz popierania tych frontów i cichego współdziałania w ich tworzeniu. Działacze komunistyczni, którzy w myśl nowej taktyki uchwalonej na VII kongresie Kominternu, przeniknęli do związków zawodowych, partii politycznych, organizacji społecznych, kulturalnych, a nawet sportowych – otrzymali nakaz wytwarzania wśród tych organizacji i stowarzyszeń nastrojów współdziałających w tworzeniu się „frontów demokratycznych” oraz wywierania przez »doły partyjne« nacisku na władzę w kierunku tworzenia szerokich porozumień. [...] Front demokratyczny jest dla Polski tak samo szkodliwy, jak front ludowy i trzeba z nim zdecydowanie i bezwzględnie walczyć”⁶¹. Stwierdzano ponadto, że hasłami komunistycznego frontu demokratycznego, postrzeganego przez redakcję jako nowa odmiana frontu ludowego, szczególnie zagrożone

⁶⁰ AIPN, 0296/37 t. 3, Raport nr 7. Ogólna ocena ruchu wyrotowego w Polsce oraz szczególna w świetle rezolucyj KC KPP z lutego 1932 r., Warszawa 12 IV 1932 r., k. 24.

⁶¹ *Front demokratyczny – to front sowiecki*, „Bój z bolszewizmem”, marzec 1937, nr 3. Na łamach pisma publikowano także luźne hasła, które w sposób jednoznaczny charakteryzowały komunistyczne fronty; zob. „»Front Ludowy« – to nazwa obłudna, prawdziwa to – Front Sowiecki” lub „Front Demokratyczny – to wilk w owczej skórze”.

są struktury polskich organizacji socjalistycznych, które poza uchwałami kierownictw partyjnych, nie mając *de facto* rzeczywistej ochrony przed komunistyczną infiltracją, są dla niej łatwym celem, a w konsekwencji i łupem⁶².

Mniej agresywna w swojej narracji, posiadająca inną formułę przekazu informacji, była wydawana dwa razy w tygodniu „Agencja Prasowa Antykomunistyczna”. Ona także zajęła się nad problematyką ludowofrontową i wnioski, jakie zaprezentowała czytelnikom nie odbiegały od tych z „Prawdy o komunizmie” czy z „Boju z bolszewizmem”. W opublikowanym w maju 1937 r. tekście pt. „Walka o front ludowy” dokonano syntetycznej analizy nowej komunistycznej taktyki, dowodząc jej przewrotności i skrywania faktycznego komunistycznego oblicza. Zanegowany został nie tylko demokratyczny, ludowy, ale także niepodległościowy charakter inicjatywy KPP⁶³. Jeszcze w lutym 1937 r. na łamach pierwszego numeru „Agencja Prasowa Antykomunistyczna” podkreślała szczególną wagę koncepcji frontów ludowych, nazywanych przez redakcję „folksfrontami”, dla całości działań ruchu komunistycznego w II RP. Te miały teraz iść dwutorowo, tj. w ramach oficjalnej KPP i właśnie w ramach frontów. Oba tory zmierzały do dyktatury proletariatu urzeczywistnionej poprzez zryw rewolucyjny. Ten, jak informowała „Agencja”, przygotować miały fronty ludowe, a wykonać struktury KPP⁶⁴.

Według pism istniały cztery podstawowe drogi wiodące do rewolucji, które to przygotować miała właśnie akcja ludowofrontowa. Pierwszą z nich było bolszewizowanie stosunków socjalnych poprzez szerzenie fermentu, niezadowolenia, a w konsekwencji nastrojów rewolucyjnych. Druga polegała na anarchizowaniu życia publicznego poprzez inicjowanie i organizowanie rozruchów, strajków, „wywoływanie nastrojów przeciwo-politycznych”. Trzecia to sowietyzowanie polskiej polityki zagranicznej poprzez ustawiczne

⁶² Czytamy: „parkany, którymi nasza lewica odgradza się od komunistów w licznych uchwałach, są w naszej rzeczywistości i przy stosowaniu przez komunę nowej taktyki, nie palisadą obronną, w której deska zahacza o deskę, tworząc nieprzebyta zasłonę, ale tylko luźno stojącymi patykami, między którymi przejdzie każdy, kiedy tylko zechce.”; *Front demokratyczny – to front sowiecki*, „Bój z bolszewizmem”, marzec 1937, nr 3. Szusznosci tych wniosków dowodzone w innych tekstach zob. *Jednolity front marksistów w Łodzi*, „Bój z bolszewizmem”, listopad 1936, nr 2.

⁶³ Na łamach „Agencji” pisano: „obecnie zaprzestano wszelkich ataków pod adresem niedawnych wrogów, usiłując ich pozyskać dla koncepcji t.zw. frontu ludowego. W tym celu komuniści na razie zawiesili na kołku swoje ortodoksyjne hasła – ba – stali się nawet obrońcami demokracji i związanego z nią parlamentaryzmu, a ostatnio nawet obrońcami Niepodległości Polski. Co prawda ta obrona niepodległości jest tak jednostronna, że owa jednostronność całkowicie przekreśla jakiegokolwiek zaufanie do tego rodzaju »obrońców« naszego Państwa. Komuniści bowiem usiłują przekonać masy wbrew istotnej prawdzie, opartej na długowiecznej historii, że jedynym wrogiem, zagrażającym Polsce są Niemcy i że wobec tego gotowi są bronić Polskę przed ewentualnym atakiem naszego zachodniego sąsiada. Natomiast nic nie mówią komuniści o swoim zachowaniu się na wypadek ataku wschodniego sąsiada. [...] Propaganda ta ma na celu stworzenie w Polsce za wszelką cenę frontu ludowego [...], aby tą drogą dojść do władzy. [...] Z tej też racji Komunistyczna Partia Polski używa najróżnorodniejszych podstępnych metod działania, a przede wszystkim straszy wszystkich rzekomym faszyzmem i jego niebezpieczeństwem, jakie ma grozić demokracji, klasie pracującej, Polsce. W nowej taktyce Kominternu każdy przeciwnik frontu ludowego jest faszystą i ... targowiczaniem.”; *Walka o front ludowy*, „Agencja Prasowa Antykomunistyczna”, 14 V 1937, nr 22.

⁶⁴ „*Folksfront*” i *K.P.P.*, „Agencja Prasowa Antykomunistyczna”, 22 II 1927, nr 1.

zgłaszanie idei samostanowienia narodów z prawem do oderwania zamieszkanycy przez nich terytoriów od Polski, jak również lansowanie hasła oddania Gdańska państwu niemieckiemu. Czwarta droga realizowana była poprzez szerzenie „kultur-bolszewizmu”, tj. przez propagowanie w sztuce i literaturze postaw prorewolucyjnych, wychwalanie stosunków społeczno-gospodarczych w ZSRS, przy jednoczesnym negowaniu i zwalczaniu tradycji narodowej oraz społeczno-politycznego ustroju w Polsce, a także znaczenia i roli rodziny. To zaś miało być czynione w sposób zakamuflowany, m.in. w postaci „dni puszkiniowskich”, pod hasłem walki z klerykalizmem czy też propagowaniu „świadomego macierzyństwa” lub „małżeństw koleżeńskich”⁶⁵.

Dość istotnym elementem w sformowaniu frontów był ich skład narodowościowy i społeczny. Ich rewolucyjne przeznaczenie w sposób naturalny ukierunkowywało działania na rzecz pozyskiwania nowych członków, na organizacje, stowarzyszenia i społeczności reprezentujące jeśli nie rewolucyjne, to radykalnie lewicowe oraz ludowe poglądy. Tym samym agitatorzy komunistyczni mieli intensyfikować swoją działalność wśród bezrolnych chłopów, pracowników najemnych, drobnych kupców, rzemieślników, a także związanej z ruchami lewicowymi inteligencji. Podkreślano także nadreprezentację nie tylko w strukturach KPP⁶⁶, ale i w inicjatywach ludowofrontowych osób pochodzenia żydowskiego. Polityczną grupą najbardziej narażoną na komunistyczną propagandę, na co uwagę zwracały wszystkie ośrodki antykomunistyczne, były środowiska lewicowe i centrolewicowe⁶⁷. Sprzyjającym czynnikiem była też bieda, a często

⁶⁵ „Folksfront” i K.P.P., „Agencja Prasowa Antykomunistyczna”, 22 II 1927, nr 1. Zob. też [Front demokratyczny – to wilk w owczej skórze...], „Bój z bolszewizmem”, marzec 1937, nr 3; [Front Ludowy – to nazwa obłudna, prawdziwa to Front Sowiecki...], „Bój z bolszewizmem”, marzec 1937, nr 3; *Folksfront za moskiewskie pieniądze*, „Agencja Prasowa Antykomunistyczna”, 9 III 1937, nr 5; J. B. Słoński, *Agentura Kominternu w Polsce*, Warszawa 1937, s. 44–46; *Komunistyczny front demokratyczny*, „Prawda o komunizmie” 1937, z. 5, s. 135–141. Na temat oceny stosunku komunistów wobec instytucji małżeństwa, rodziny oraz podejmowanych działań na rzecz światopoglądowego przebudowania społeczeństwa zob. Z. Goliński, *Małżeństwo i rodzina w Rosji sowieckiej*, [w:] *Bolszewizm. Praca zbiorowa*, Lublin 1938, s. 278–300.

⁶⁶ H. Cimek, *Żydzi w ruchu komunistycznym w Polsce w latach 1918–1937*, „Polityka i Społeczeństwo” 2012, nr 9, s. 27–39; *idem*, *Mniejszości narodowe w ruchu rewolucyjnym w II Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2011, s. 142–150. Na nadreprezentację osób żydowskiego pochodzenia w strukturach kompartii w Polsce zwracała uwagę antykomunistyczna publicystyka; zob. m.in. *Żydzi specjami komunizmu*, „Agencja Prasowa Antykomunistyczna”, 8 VII 1938, nr 28; *Los żydów w Polsce*, „Młoda Polska. Bój z bolszewizmem”, sierpień 1936, nr 1. O ile znaczący udział Żydów we władzach KPP był faktem, o tyle w literaturze antykomunistycznej dochodziło do jego powiększania. M.in. według Słońskiego [vel Mützenmachera] w 1937 r. około 55% członków KPP było pochodzenia żydowskiego, zaś w samych tylko władzach kompartii w Polsce wartość ta wynosić miała 90%; J. B. Słoński, *Agentura...*, s. 26. Danych tych nie potwierdzają m.in. ustalenia Henryka Cimka. Według tego badacza dziejów KPP w grudniu 1936 r. na 15 członków KC partii osiem osób było pochodzenia żydowskiego (53,3%), a na 18 sekretarzy okręgowych ośmiu było Żydami (44,4%). Oczywiście były ognia partyjne zmonopolizowane nawet w stu procentach przez osoby żydowskiego pochodzenia, do takich należał m.in. aparat techniczny Sekretariatu Krajowego oraz warszawski Komitet Okręgowy; H. Cimek, *Żydzi...*, s. 37–38; K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm...*, s. 82–85.

⁶⁷ Te zjawisko obserwowała i analizowała prasa antykomunistyczna; zob. *Walka o front ludowy*, „Agencja Prasowa Antykomunistyczna”, 14 V 1937, nr 22.

wręcz nędza robotników oraz mieszkańców wsi. Oddziaływanie jednolitofrontowych koncepcji na społeczne i polityczne organizacje pravicowe oraz centroprawicowe było znikome. Stanowiło to konsekwencję nie tylko przeciwstawnych idei, które dla komunistycznych agitatorów były barierą nie do pokonania, utrudniającą polityczną infiltrację i indoktrynację, ale było także dowodem potwierdzającym istnienie skutecznego frontu antykomunistycznego w obrębie tych środowisk, czego o polskiej lewicy i centrolewicy nie można powiedzieć.

W akcji infiltrowania społeczeństwa, a zwłaszcza pozyskiwania nowych sympatyków i członków frontów ludowych, szczególną rolę odgrywała kryptokomunistyczna aktywność publicystyczna i wydawnicza, w tym tytuły prasowe o charakterze i treściach jednolitofrontowych lub ludowofrontowych, wśród których prym wiodły: „Dziennik Popularny”, „Głos Powszechny”, „Gazeta Wieczorna”, „Dziennik Poranny” oraz „Walka Ludu”⁶⁸.

Ważnym elementem publikacji antykomunistycznych o rzeczywistej istocie frontu ludowego było wskazanie oręża, jakim winno posługiwać się nie tylko społeczeństwo, ale i państwo polskie. Miało to szczególne znaczenie nie tylko z racji realności sowieckiego zagrożenia, ale także z powodu jednoznacznego zdefiniowania istoty frontów. Na łamach publicystyki antykomunistycznej wprost pisano, że „front ludowy w Polsce to przekreślenie naszej Niepodległości”⁶⁹.

W przypadku społecznych, zorganizowanych inicjatyw antykomunistycznych najbardziej propagowaną metodą walki, w tym i z ideą frontu ludowego, była akcja informacyjna, która sprowadzała się do pozyskania rzetelnych wiadomości, a następnie zdemaskowania faktycznego oblicza nowych „wcielen komunistycznych”. Zalecana była przy tym zmasowana kontrpropaganda, wykorzystująca cały arsenał medialny polskich ośrodków niepodległościowych, jak również aktywizowanie własnych kontrjacejek w celu wypychania działaczy i sympatyków komunistycznych na margines życia społeczno-politycznego. Czy były to środki skuteczne? Odpowiedź na to pytanie zawiera się w ocenie efektów działań podejmowanych przez KPRP/KPP. Ta dla nich nie wypada pozytywnie⁷⁰. W międzywojennej Polsce nie doszło bowiem do powstania masowych jednolitych, ludowych, antyfaszystowskich lub demokratycznych frontów inicjowanych i kierowanych przez komunistów. Pomimo ich licznych usiłowań ani PPS, ani SL nie przyjęły propozycji KPP. Ta bowiem wiązała się z realną groźbą destrukcji własnych struktur. Formacje te nie chciały zostać wykorzystane jako przysłowiowy koń trojań-

⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ Zob. K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm..., passim*.

ski sowieckich interesów. Niebezpiecznie obawiano się, że jakakolwiek współpraca z Kominternem spowoduje działania represyjne ze strony aparatu państwowego, a przede wszystkim, że doprowadzi do rozbicia tych organizacji przez komunistyczne frakcje lub jacejki. To zaś w praktyce oznaczałoby osłabienie pozycji tych partii i wzrost ich zależności od KPP. W międzywojennej Polsce miano pełną świadomość, że interes suwerennych, niepodległościowych, polskich formacji politycznych wykluczał ideowo-programową, a przede wszystkim zinstytucjonalizowaną współpracę z komunistami, także na odcinku ich rzekomej „walki” o demokrację, wolność i niepodległość. Różnice programowe, jawnie antypolskie postawy kompartii m.in. w 1920 r., jak również powszechna w II RP świadomość, kim są komuniści i w imię jakich racji oraz dokąd zmierzają, stanowiły dość poważną barierę, przez którą nie mogły się przebić propagowane przez KPP nowe hasła i koncepcje.

Jednym z ważnych twórców tej świadomości, nie tylko polskich sfer politycznych, ale przede wszystkim społeczeństwa, było piśmiennictwo polityczne Centralnego Porozumienia Organizacji Zwalczających Komunizm, w tym i jego współtwórcy oraz lidera Henryka Glassa. Oczywiście zasięg wydawanych pism i broszur szerzej obejmował kręgi działaczy i zwolenników ruchu narodowego, nie tyle zabezpieczając go przed komunistyczną infiltracją, co dając rzeczowe, udokumentowane argumenty do prowadzenia akcji przeciwkomunistycznej. Należy jednak pamiętać, że następowało przenikanie pewnych informacji także i na lewicę. Tym samym poglądy i oceny Porozumienia, choć często negowane i odrzucane, znane były kierownictwom organizacji oraz stowarzyszeń lewicowych. Dysponentem prawdziwych informacji o frontach nie było więc ograniczone grono osób powiązanych z Glassem oraz jeden, aczkolwiek duży, ruch polityczny, ale stawała się nim znaczna część społeczeństwa

Rozpoznanie przez Porozumienie ludowofrontowych koncepcji komunistów było osiągnięciem nie tylko ważnym w okresie międzywojennym. Nabrało ono także szczególnego znaczenia w latach wojny i konspiracji, zwłaszcza po zainstalowaniu przez ZSRS na ziemiach polskich Polskiej Partii Robotniczej. Ta w 1942 r. operowała hasłami jednolitego frontu walki, a w 1943 oraz 1944 r. propagowała już tzw. front demokratyczny. Obie koncepcje zostały przez antykomunistyczne ośrodki Polski Podziemnej dobrze zdiagnozowane i prasowo zdyskredytowane⁷¹. Pierwszoplanową rolę w tej akcji odegrało m.in. konspiracyjne Centralne Porozumienie Antykomunistyczne „Blok” kierowane przez Henryka Glassa⁷², które na łamach swojego organu – „Ajencja A.” – bazując

⁷¹ Idem, *Centralna prasa Polski Podziemnej wobec komunistów polskich 1939–1945*, Warszawa 2009, s. 124–272, 293–328; *Polskie Państwo Podziemne wobec komunistów polskich (1939–1945)*. Wypisy prasy konspiracyjnej, oprac. K. Sacewicz, Olsztyn 2005, *passim*

⁷² Idem, *Centralna prasa Polski...*, s. 52–55; idem, *Koncepcje przeciwdziałania zagrożeniu soswiecko-komunistycznemu w publicystyce i opracowaniach wewnętrznych „Bloku” Henryka Glassa (1939–1944)*, [w:] *Państwowość konspiracyjna XIX i XX wieku*, pod red. E. Hulli, Olsztyn 2010, s. 129–139; idem, *W walce o Wielką Polskę. Centralne Porozumienie Antykomunistyczne „Blok” – sojusznik Narodowych Sił Zbrojnych na*

na doświadczeniach z okresu przedwojennego rozpoznało i właściwie naświetliło frontowe koncepcje komunistów⁷³. Gdyby nie wsparcie ZSRS i Armii Czerwonej, pozostałyby one nieudanymi pomysłami zagwarantowania władzy komunistom w Polsce.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

zespół: Komunistyczna Partia Polski: sygn. 158/VI-16 pt. 11; 158/VI-17 pt. 1; 158/VI-17 pt. 2; 158/VI-17 pt. 6; 158/VI-18 pt. 1; 158/VI-18 pt. 2; 158/VI-18 pt. 6; 158/VI-19 pt. 6; 158/VI-21 pt. 1; 158/VI-21, pt. 3; 158/VI-21 pt. 4; 158/VI-21 pt. 6; 158/VI-21 pt. 7; 158/VI-21 pt. 9

Archiwum IPN

sygn. AIPN, 0296/37 t. 3

Wydawnictwa źródłowe

Dokumenty z historii III Międzynarodówki Komunistycznej, Warszawa 1962, z. 1.

Jednolitofrontowe koncepcje KPRP/KPP w świetle dokumentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (23 listopad 1936 r.), oprac. K. Sacewicz, „Echa Przeszłości” 2016, t. 17.

Julian Leński. *O front Ludowy w Polsce 1934–1937. Publicystyka*, Warszawa 1956.

Kommunističeskij Internacjonal w dokumentach. Reszenija, tezis i wozzwapija kongressow Komin-terna i plenumow IKKI 1919–1932, Moskwa 1933.

KPP. Uchwały i rezolucje, t. 1: *I-II Zjazd (1918–1923)*, Warszawa 1954.

O jedność klasy robotniczej przeciw faszyzmowi. Słowo końcowe tow. Dymitrowa na VII Kongresie Światowym Międzynarodówki Komunistycznej 13 sierpnia 1935 r. [w:] J. Dymitrow, *Klasa robotnicza przeciw faszyzmowi*, Warszawa 1935.

Ofensywa faszyzmu i zadania Międzynarodówki Komunistycznej w walce o jedność klasy robotniczej przeciw faszyzmowi. Rezolucja do referatu tow. Dymitrowa przyjęta przez VII Kongres Międzynarodówki Komunistycznej dnia 20 sierpnia 1935 r., [w:] *Rezolucje VII Światowego Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej*, Warszawa 1935.

Ofensywa faszyzmu i zadania Międzynarodówki Komunistycznej w walce o jedność klasy robotniczej przeciw faszyzmowi. (Referat t. Dymitrowa na VII Kongresie Światowym Międzynarodówki Komunistycznej 2 sierpnia 1935 r.), [w:] J. Dymitrow, *Klasa robotnicza przeciw faszyzmowi*, Warszawa 1935.

przeciwkomunistycznym froncie (1943–1944) [w:] *Wywiadowcza i kontrwywiadowcza działalność podziemia narodowego przeciwko Niemcom i komunistom w latach 1940–1945*, red. W.J. Muszyński, Warszawa 2019, s. 140–158.

⁷³ *Polskie Państwo Podziemne wobec komunistów polskich (1939–1945). Wypisy prasy ...*, s. 119–131, 166–167, 174–177, 198–203, 229–234, 294–295.

Polskie Państwo Podziemne wobec komunistów polskich (1939–1945). Wypisy prasy konspiracyjnej, oprac. K. Sacewicz, Olsztyn 2005.

Program i statut Międzynarodówki Komunistycznej, Moskwa 1929.

Programma i ustav Kommunističeskogo Internacionala, Moskwa 1937.

Stenograficzeskij otcziet VI Kongressa Kominterna, w. 6: *Tezisy, rezolucji, postanowienija, wozzwania*, Moskwa-Leningrad 1929.

The communist conspiracy. Strategy and tactics of world communism, part 1: *Communism outside the United States*, section C: *The world congresses of the communist international*, Washington 1956.

Wystąpienie delegacji polskiej w dyskusji nad referatem tow. Dymitrowa. Przemówienie tow. Leńskiego, Bronkowskiego i Henrykowskiego, Warszawa 1935.

XII plenum IKKI stenograficzeskij otczet, t. 2, Moskwa 1933.

Prasa

„Agencja Prasowa Antykomunistyczna” (1937)

„Biuletyn Instytutu Naukowego Badania Komunizmu” (1931–1932)

„Prawda o Komunizmie” (1937–1938)

„Prawda” (1935)

„Walka z Bolszewizmem” (1928)

„Bój z bolszewizmem” (1936–1937)

„Nowy Przegląd” (1923, 1928, 1933, 1935)

Opracowania

Bach J., *Zarys historyczny i obecna działalność Komunistycznej Partii Polski*, „Biuletyn Instytutu Naukowego Badania Komunizmu” 1932, z. 3 [dodatek].

Cimek H., *Mniejszości narodowe w ruchu rewolucyjnym w II Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2011.

Cimek H., *Sojusz robotniczo-chłopski w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1989.

Cimek H., *Żydzi w ruchu komunistycznym w Polsce w latach 1918–1937*, „Polityka i Społeczeństwo” 2012, nr 9.

Glass H., *Kulisy antyfaszystowskiego frontu ludowego*, Warszawa 1937.

Glass H., *Uwagi o rewolucji komunistycznej*, Warszawa 1931.

Goliński Z., *Małżeństwo i rodzina w Rosji sowieckiej*, [w:] *Bolszewizm. Praca zbiorowa*, Lublin 1938.

Grabski S., *Rewolucja: studjum społeczno-psychologiczne*, Warszawa 1921.

Gryff-Keller A.R., *KPP i podległe jej organizacje, czyli komunistyczne organizacje w Polsce (Podręcznik wyłącznie dla państwowych organów bezpieczeństwa)*, Warszawa 1935.

Jankowski S., *Metody ekspansji komunizmu. Dzieje ukształtowania systemu w latach 1919–1932*, [Londyn 1982].

Kozyra W., *Polityka administracyjna ministrów spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939*, Lublin 2009.

- Litwiński R., *W imię polskiej racji stanu. Aparat policyjny II RP wobec działalności komunistycznej*, [w:] *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie–struktury–działalność*, pod red. M. Bukały, M. Krzysztofińskiego, Rzeszów 2015.
- Marszał M., *Komunizm w poglądach Antoniego Kwiatkowskiego (1920–1939)*, „Studia nad autorytaryzmem i totalitaryzmem” 2014, nr 2.
- Meller A., *Z dziejów akcji antykomunistycznej w Polsce. Miesięcznik „Walka z Bolszewizmem” (1927–1931)*, „Historia i Polityka. Myśl polityczna i dyplomacja XX wieku” 2008, t. 7.
- Międzynarodowy ruch robotniczy*, t. 1: *wiek XIX–1945*, red. nauk. I. Koberdowa, Warszawa 1976.
- Międzynarodówka Komunistyczna 1919–1943. Zarys historyczny*, Warszawa 1974.
- Puchalski J., *Instytut Naukowego Badania Komunizmu w Warszawie (1930–1939): program, organizacja, zbiory prace księgoznawcze* [w:] *Bibliologia polityczna*, pod red. D. Kuźmina, Warszawa 2011.
- Sacewicz K., *Kilka uwag na temat stosunku KPRP/KPP do PPS w międzywojennej Warszawie* [w:] *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, pod red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014.
- Sacewicz K., *Antykomunistyczne inicjatywy parlamentarne Związku Ludowo-Narodowego (1919–1927). Zarys problemu*, [w:] *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, pod red. M. Bukały, M. Krzysztofińskiego, Rzeszów 2015.
- Sacewicz K., *Centralna prasa Polski Podziemnej wobec komunistów polskich 1939–1945*, Warszawa 2009.
- Sacewicz K., *Komuniści „polscy” wobec dzieci, młodzieży szkolnej i akademickiej w świetle materiałów MSW II RP (1918–1938). Zarys problemu*, [w:] *Historia i pamięć. Studia z dziejów XX wieku*, red. nauk. W. Gieszczyński, W. B. Łach, K. Sacewicz, Warszawa 2011.
- Sacewicz K., *Komunizm i antykomunizm w II Rzeczypospolitej. Państwo – społeczeństwo – partie*, Olsztyn 2016.
- Sacewicz K., *Koncepcje przeciwdziałania zagrożeniu soswiecko-komunistycznemu w publicystyce i opracowaniach wewnętrznych „Bloku” Henryka Glassa (1939–1944)*, [w:] *Państwowość konspiracyjna XIX i XX wieku*, pod red. E. Hulla, Olsztyn 2010.
- Sacewicz K., *Razem czy osobno? Władze PPS i KPRP–KPP wobec obchodów święta 1 maja w latach 1919–1928*, „Dzieje Najnowsze” 2015, t. 1.
- Sacewicz K., *Rewolucja komunistyczna i dyktatura proletariatu w świetle publikacji Centralnego Porozumienia Organizacji Współdziałających w Zwalczaniu Komunizmu – zarys problemu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 30.
- Sacewicz K., *Wojna na lewicy – pierwsze starcia. Walka o hegemonię w warszawskich radach delegatów robotniczych pomiędzy KPRP a PPS (1918–1919)*, [w:] *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, pod red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014.
- Stoński J.B., *Komintern atakuje młodzież! Ratujmy zagrożone pozycje!*, Warszawa 1937.
- Wolsza T., *Kolaborant? Burzliwa biografia księdza Antoniego Wincentego Kwiatkowskiego (1890–1970)*, [w:] *Niepiękny wiek XX*, red. J. Eisler i in., Warszawa 2010.

Zaporowski Z., *Legalna działalność nielegalnej Komunistycznej Partii Polski w latach 1918–1939. Zarys problemu*, [w:] *Lewica polska. Koncepcje – ludzie – działalność*, pod red. E. Krasuckiego, T. Sikorskiego, A. Wątor, Wrocław 2012.

Tactical operations of the communist people's movement and the anti-fascist movement in the materials published by the Alliance for Combating Communism – an analysis of organized social anti-communist attitudes in Poland in the interwar period

Summary: The communist movement in interwar Poland was scrupulously monitored not only by the State authorities, but also by Polish social anti-communist organizations, including the Alliance for Combating Communism headed by Henryk Glass. The Alliance monitored the communist movement and initiated public information campaigns in the press to counteract the spread of communist influences in the country. The Alliance sought to identify and disclose the tactical operations of the communist party, including the operations of the communist people's movement and the anti-fascist movement. An analysis of Soviet and communist literary sources indicates that these initiatives were regarded as instrumental in enticing revolutionary attitudes with the aim of provoking a mass upheaval and establishing the rule of the proletariat. The Alliance took various measures to expose the strategy of communist and anti-fascist movements and to thwart the communists' plans to introduce the proletarian regime by abolishing the existing system in a bloody revolution.

Keywords: communist people's movement, anticommunism, Alliance of Organizations for Combating Communism, Polish Communist Party, Henryk Glass